

Sygn. akt II Ca 605/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 grudnia 2012 roku

Sąd Okręgowy w Legnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Robert Figurski
Sędziowie:	SO Sylwia Kornatowicz SO Sabina Ziser (spraw.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Roksana Babiarczyk

po rozpoznaniu w dniu 27 grudnia 2012 roku w Legnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa W. M.

przeciwko pozwanej A. G.

o zachówek

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubinie

z dnia 21 sierpnia 2012 roku

sygn. akt I C 484/12

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 605/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2012r. Sąd Rejonowy w Lubinie zasądził od pozwanej A. G. na rzecz W. M. kwotę 13.950,00 zł, oddalając dalej idące powództwo (powódka domagała się zapłaty kwoty 21.000,00 zł) oraz zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania. W uzasadnieniu swojego stanowiska Sąd pierwszej instancji wskazał, że powódka była zstępną spadkodawczyni J. G. zatem z mocy art. 991 par. 1 kc jest osobą uprawnioną do zachowku. Zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów, zeznań świadków i przesłuchania stron wskazuje na to, że J. G. nie pozostawiła żadnego majątku spadkowego zaś spadek po niej nabyli T. G., W. G., J. W. i W. M. po 1/5 części spadku każdy z nich. Spadkodawczyni nie poczyniła darowizn na rzecz spadkobierców, które podlegałyby zaliczeniu na schedę spadkową dlatego też spadkobiercy nie dokonali działu spadku. Sąd nie

podzielił stanowiska pozwanej, że żądanie pozwu jest przedwczesne albowiem pozwana nie przeprowadziła wcześniej postępowania o zachowek przeciwko spadkobiercom. W jego ocenie z przepisu art. 1000 kc, będącego podstawą odpowiedzialności pozwanej, nie wynika aby uprawniony do zachowku musiał przeprowadzić postępowanie sądowe i egzekucyjne o zachowek przeciwko pozostałym współspadkobiercom. Wręcz przeciwnie może wszelkimi dowodami wykazywać, że nie uzyskał zachowku od pozostałych spadkobierców i z tego powodu aktualizuje się odpowiedzialność osoby obdarowanej. W niniejszej sprawie zostało ustalone, że nie ma żadnego majątku spadkowego po J. G. dlatego też oczywiste jest, że pozostali spadkobiercy nie świadczą na rzecz powódki z tytułu zachowku. Nie można wymagać od powódki aby wytaczała powództwa cywilne pozbawione szans na wygraną z narażeniem się na zasądzenie kosztów postępowań na rzecz przeciwników.

W ocenie Sądu Rejonowego brak było w sprawie podstaw prawnych do pozbawienia powódki prawa do zachowku lub jego obniżenia na podstawie art. 5 kc. Nie jest bowiem prawdą, że powódka traktowała swoją matkę w naganny sposób a tylko takie ustalenie przemawiałoby za zmniejszeniem jej zachowku. Odwiedzała matkę, kontaktowała się w jej imieniu z lekarzem i odbierała dla niej recepty, załatwiała dla niej balkonik oraz robiła zakupy. Oczywiście najwięcej pomagał matce W. G., ale to nie świadczy o tym, że W. M. zaniedbywała matkę. Nie bez znaczenia pozostawało, że powódka sama jest osobą schorowaną i z powodu reumatoidalnego zapalenia stawów kilkakrotnie na przestrzeni kilku ostatnich lat przebywała w szpitalu. Spadkodawczyni nie wymagała również pomocy finansowej. Z porównania sytuacji majątkowej powódki i jej matki wynika, że świadczenie miesięczne J. G. wynosiło około 3000 zł natomiast powódka do 2004r. była na zasiłku dla bezrobotnych a następnie otrzymywała rentę niższą niż obowiązująca płaca minimalna. Jednym składnikiem majątkowym podlegającym zaliczeniu na schedę spadkową była zatem nieruchomości lokalowa o wartości 139.500,00 zł położona w L. przy ul.(...), którą J. G. darowała w dniu 04.08.2003r. pozwanej A. G.. Skoro udział spadkowy powódki wynosił 1/5 to przysługujący jej zachowek wyniósł połowę udziału spadkowego czyli kwotę 13.950,00 zł.

Z wyrokiem powyższym nie zgodziła się pozwana wnosząc apelację, w której zarzuciła:

- naruszenie prawa materialnego art. 1000 kc poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że z jego treści nie wynika subsydiarna odpowiedzialność obdarowanego,
- naruszenia prawa materialnego art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na naganne zachowanie powódki wobec J. G. oraz nieuwzględnienie sytuacji pozwanej przy odmowie udzielenia jej ochrony prawnej;
- naruszenie prawa procesowego art. 233 kpc poprzez wybiórczą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że traktowanie zmarłej matki nie było naganne;
- nierozpoznanie przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy poprzez uznanie, że w skład spadku nie wchodzi poza lokalem mieszkalnym inne składniki majątkowe, opierając się na przesłuchaniu wyłącznie do dwojga spadkobierców, podczas gdy spadek na podstawie ustawy nabyło pięcioro spadkobierców, a nie miał miejsca dział spadku.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu. Ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona.

Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe o właściwym kierunku i zakresie, zebrane w jego wyniku dowody poddał prawidłowej ocenie i poczynił na ich podstawie poprawne ustalenia faktyczne. Dał temu wyraz w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, którego wywody prawne są trafne i wyczerpujące. Sąd Okręgowy w całości akceptuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz podziela jako słuszne jego stanowisko,

leżące u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia. Powódka jest spadkobiercą ustawowym, która jak słusznie uznał Sąd pierwszej instancji nie otrzymała należnego zachowku w formie spadku, zapisu czy też darowizny. Dlatego też przysługuje jej roszczenie o zapłatę kwoty niezbędnej do pokrycia zachowku. Rzeczywiście w pierwszej kolejności podmiotami zobowiązanymi do pokrycia zachowku są spadkobiercy a roszczenie wobec obdarowanego, oparte na podstawie art. 1000 kc, powstaje dopiero wówczas gdy uzyskanie zachowku od spadkobiercy jest niemożliwe. Okoliczność ta jak słusznie uznał Sąd Rejonowy może być wykazana wszelkimi dowodami i nie jest konieczne wcześniejsze wystąpienie przeciwko spadkobiercom na drogę sądową o dział spadku czy też o zapłatę zachowku. Jeżeli bowiem brak jest majątku spadkowego, a żaden ze spadkobierców nie otrzymał darowizny podlegającej zaliczeniu na schedę spadkową przy dziale spadku, to zbędne jest wytaczanie powództwa o zapłatę przeciwko spadkobiercom czy też składanie wniosku o dział spadku skoro w takim wniosku trzeba wskazać majątek spadkowy podlegający podziałowi, a takowego brak. Skoro z zeznań powódki i świadka W. G. wynika, że spadkodawczyni nie pozostawiła majątku spadkowego i żaden z dzieci nie otrzymało darowizny podlegającej zaliczeniu na schedę spadkową a pozwana nie przedstawiła dowodów, z których wynikałaby okoliczność przeciwna to słusznie Sąd uznał, że uzyskanie od spadkobierców zachowku jest nie możliwe, co w konsekwencji uzasadnia odpowiedzialność pozwanej z mocy art. 1000 par. 1 kc. Sąd nie miał obowiązku przesłuchiwać wszystkich spadkobierców na tę okoliczność skoro z zeznań dwóch jasno wynikało, że żaden majątek spadkowy po J. G. nie pozostał. W tych okolicznościach niezrozumiały -w ocenie Sądu odwoławczego- był zarzut nie rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy.

Zaliczeniu na poczet spadku na podstawie art. 994kc podlegała zatem darowizna uczyniona przez J. G. na rzecz wnuczki A. G. dokonana w dniu 04 sierpnia 2003r., której przedmiotem była nieruchomości lokalowa położona w L. przy ul.(...), o wartości 139.500,00 zł.

Niezasadny - zdaniem Sądu Okręgowego - był również zarzut naruszenia art. 5 kc i art. 233 kpc. Rzeczywiście w szczególnie uzasadnionych wypadkach istnieje możliwość obniżenia należności z tytułu zachowku na podstawie art. 5 kc jeżeli przemawiają za tym zasady współżycia społecznego. Za możliwością taką opowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19.05.1981r., III CZP 18/81, OSNC 1981/12/228, stwierdzając, że w sprawie o zachówek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 kc (akże w wyroku z dnia 07.04.2004r., IC CK 215/03, LEX 152889). Jednakże z uzasadnienia tej uchwały Sądu Najwyższego oraz z glosy T. J. do wyroku Sadu Najwyższego z dnia 07.04.2004r., IV CK 215/03 wynika, że „okoliczności, które mogą powodować, że żądanie zapłaty zachowku stanowi nadużycie prawa muszą układać się na linii uprawniony do zachowku – spadkobierca (obdarowany). Natomiast o wystąpieniu nadużycia prawa nie będą mogły decydować okoliczności w płaszczyźnie uprawniony do zachowku – spadkodawca. Okoliczności występujące na linii uprawniony – zmarły spadkodawca nie są oczywiście pozbawione znaczenia. Jednak mogą zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa. Samodzielnie nie mogą dawać podstawy do stwierdzenia nadużycia prawa”.

Pozwana w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji powołując się na okoliczność nadużycia prawa przez powódkę wskazywała jedynie fakt jej naganego zachowania wobec J. G.. Dopiero w apelacji po raz pierwszy pojawił się zarzut nieuwzględnienia w tym zakresie sytuacji pozwanej. Zarzut ten uznać należy za spóźniony albowiem pozwana w toku postępowania była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego pozwana nie udowodniła, że istnieją okoliczności na linii powódka (uprawniona do zachowku) a pozwana (obowiązana do jego zapłaty), które uzasadniałyby stanowisko, że żądanie zapłaty zachowku stanowi nadużycie prawa. W toku postępowania pozwana nie podnosiła żadnych okoliczności dotyczących swojej sytuacji majątkowej, które miałyby uzasadniać obniżenie należnego zachowku lub oddalenie żądania w całości. Jest ona osobą młodą, zdolną do pracy, nie ma nikogo na swoim utrzymaniu Tak więc również sytuacja majątkowa pozwanej nie przemawia za pozbawieniem powódki prawa do zachowku.

Rzeczywiście z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że opieką nad spadkodawczynią zajmował się ojciec pozwanej, P. G. i częściowo pozwana zaś powódka zdecydowanie rzadziej odwiedzała matkę, czasami przynosiła jej recepty czy też robiła jej zakupy. W zachowaniu jej jednak trudno dopatrzeć się rażącej naganności. Jednakże gdyby w ocenie matki jej zachowanie było naganne to przecież mogła sporządzić testament, w którym pozbawiłaby córkę

prawa do zachowku. Istniała również możliwość wytoczenia powództwa o uznanie spadkobiercy za niegodnego do dziedziczenia, co jednak nie miało miejsca.

Dysponując zatem takim materiałem dowodowym Sąd Rejonowy nie mógł wyciągnąć innych wniosków jak takie, że powódka winna otrzymać od pozwanej kwotę 13.950,00 zł tytułem zachowku i Sąd odwoławczy tę ocenę w całości podziela. Dlatego też apelacja pozwanej jako niezasadniona podlegała oddaleniu przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc.